

SŁOWO

Wilno Niedziela 29 sierpnia 1926 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwiera od 9 do 3. Telefon: redakcji 243, administracji 228, drukarni 92

PRENUMERATA miesięczna z odnośnieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. z przesyłką 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80259

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego numeru 15 groszy, Opłata pocztowa uszczelniona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca.

ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172
BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64
DUKSZTY — ul. Gen. Berbeckiego 10
DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1
GLEBOKIE — ul. Zamkowa 80
GRODNO — Plac Batorego 8
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemian
LIDA — ul. Majora Mackiewicz 63

NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa 1
NOWOGRODEK — ul. Mickiewicza 20
NOWO ŚWIECIANY — ul. Wileńska 28
POSTAWY — ul. Rynek 19
STOLPCE — ul. Piłsudskiego
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9 8
ŚWIR — ul. 3-go Maja 5
WARSZAWA — Nowy Świat 46—14
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

CENA OGŁOSZENI: Wiersz milimetrowy jednoszpaltowy na stronie 2-iej i 3-iej 33 gr. za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W n-ch swiadczeniach oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej.

Konferencja w sprawie Tangeru

LONDYN, 28.VIII (PAT). Daily Telegraph donosi, że nota hiszpańska wzywa wszystkie państwa, które podpisały konwencję w sprawie Tangeru, oraz układ w Algieras na konferencję mającą się zebrać w Genewie dn. 1 września.

MADRYT, 28.VIII (PAT). Minister spraw zagranicznych Yanguras cświadczył przedstawicielowi dziennika ABC, że cieszy go umiarkowany i przyjazny ton wszelkich dzienników zagranicznych wszystkich narodowości w związku z żądaniami Hiszpanji w sprawie Tangeru. Minister dodał, że chwila obecna jest może jedyną i odcydującą w całym zagadnieniu marokańskim.

LONDYN, 28.VIII (PAT). Daily Mail donosi, że między Anglią i Francją panuje zupełne porozumienie co do tego, że Tangeru nie należy odstępować Hiszpanji i że w sprawie tej ma być zwołana międzynarodowa konferencja. To samo pismo donosi z Tangeru, że jedyne ukazujące się tam pismo ogłosiło gwałtowne ataki przeciwko rządowi hiszpańskiemu z ostrzeżeniem, że ludność tubylica nigdy nie przyjmie panowania Hiszpanji nad strażą Tangeru. Times donosi, że na skutek tego artykułu przedstawiciel Hiszpanji złożył ostry protest u konsula francuskiego. Włoscy mieszkańcy Tunisu przyłączyli się do tego protestu, gdyż artykuł ten zawierał wyrazy obrażające Mussoliniego.

Odjazd przedstawiciela Niemiec do Genewy.

BERLIN, 28.VIII. PAT. Prasa donosi, że bawiący obecnie w Berlinie ambasador niemiecki w Paryżu von Hösch przed wyjazdem swym do Berlina odbył z Briandem dłuższą konferencję na temat reorganizacji Rady Ligi. Ambasador wyjeżdża dzisiaj do Genewy. Wbrew dotychczasowym informacjom Berliner Tageblatt dowiaduje się, że niemiecki radca prawny dr. Gauss ma towarzyszyć ambasadorowi Höschowi. Lokal Anzeiger za- uważa, iż wyjazd dr. Gaussa na konferencję w sprawie reorganizacji Ligi został postanowiony dopiero w ostatniej chwili.

Minister Zaleski w Paryżu.

PARYŻ, 28.VIII. PAT. Minister spraw zagranicznych Briand wydał wczoraj śniadanie na którym obecni byli między innymi p. min. Zaleski z małżonką, amb. Chłapowski również z małżonką i dyrektor departamentu politycznego M. Stwa Spraw Zagran. p. Jackowski. Po południu p. min. Zaleski odbył dłuższą konferencję z presem rady ministrów Poincarem w obecności amb. Chłapowskiego.

Jednolity front narodowy w Niemczech.

BERLIN, 28.VIII. Pat. Według jednej z agencji lewicowych, niebawem ma się tu odbyć konferencja przedstawicieli bojówek prawicowych, której celem ma być urzeczywistnienie planu jednolitego frontu narodowego. Autorem tego projektu jest kapitan Erhardt.

Układ Austrijacko-Rumuński.

WIEDEŃ, 28.VIII. Pat. Neues Wiener Tageblatt donosi z Bukaresztu: W kołach poinformowanych słychać, że w najbliższych dniach nastąpi podpisanie układu między Austrią a Rumunią wzorowanego na zawartym przed dwoma miesiącami układzie rumuńsko-szwajcarskim.

Zniszczenie „Ajaksa“.

LONDYN, 28.VIII. PAT. Na podstawie układu waszyngtońskiego, admiralijca wydała polecenie zniszczenia pancernika „Ajaks“, który brał udział w bitwie morskiej na wodach Jutlandji. „Ajaks“ spuszczony na wodę w 1912 roku, zostanie zstąpiony przez nowy pancernik „Rodney“.

Międzynarodowy kongres studentów.

PRAHA, 28.VIII. PAT. Podczas obiadu wydanego wczoraj na cześć uczestników kongresu studentów, przemawiał min. Benes podkreślając znaczenia zbliżenia między narodami. Młodzież akademicka — mówił minister — może oddać wielkie usługi idei Ligi Narodów. W imieniu gości zabrał głos prezes federacji studenckiej p. Balánek — Jundziłł, podkreślając ściśle stosunki istniejące między Polską i Czechosłowacją.

Zakończenie kongresu studentów

PRAGA, 28.VIII (PAT). Dzisiaj zakończył swe obrady międzynarodowy kongres studentów. Na początku zebrała delegacja słowiańska powzięła rezolucję postanawiającą, iż do końca roku administracyjnego 1927 słowiańskim językiem obrad ma być język polski. Kongres wybrał stałą komisję dla przeprowadzenia studium nad filmem naukowym, w skład której wchodzi 5 osób. Ze strony polskiej wybrany został p. Wroczyński. Przyszły kongres odbędzie się w Rymie. Zarząd zbierze się w styczniu w Szegejdynie a w kwietniu w Bukareszcie.

PRAHA, 28.VIII (PAT). Delegacja polska na międzynarodowy kongres studentów złożyła w dniu dzisiejszym wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

Lot Warszawa—Tokio.

MOSKWA, 28.VIII. Pat. Porucznik Oliński odbywający lot do Tokio wylądował w Kazaniu o godz. 18 tej.

Wywiezienie Abd-el-Krima.

CASABLANCA, 28.VIII. PAT. Wczoraj Abd-el-Krim wraz ze swą odpiął na pokładzie statku „Abda“ do Marsylii, gdzie nie schodząc na ziemię przejdzie na pokład statku „Admiral Pierre“, który odwiezie go na wyspę Reunion.

Rozwiązanie organizacji katolickich we Włoszech.

WIEDEŃ, 28.VIII. Pat. Neues Wiener Tageblatt donosi z Mantui, że z powodu ostatniego starcia między członkami katolickich związków młodzieży i tasczystami, wydano dekret ministerjalny rozwiązujący wszystkie organizacje katolickie i zarządzający zamknięcie wszystkich ich lokali.

Żółta febra w Hiszpanji.

PARYŻ, 27.VIII. Pat. Jak donosi Herald z Madrytu, w okolicy Seragossy stwierdzono 32 wypadki żółtej febry, z których jeden był śmiertelny.

Nauki w szkołach wiejskich.

WARSZAWA, 28.VIII. PAT. Okólnik M. Stwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dn. 25 sierpnia r. b. za Nr 0. Rez. 7424/26 był spowodowany przewidywanym wzrostem w większych środowiskach oraz o niebezpieczeństwie rozszerzenia się zarazy wskutek gromadnego przewożenia koleją młodzieży szkolnej. Obecnie ze względu na uspokajające wiadomości z okolic wiejskich, M. Stwo W. R. i O. P. upoważnia władze szkolne do zarządzenia podjęcia nauki szkolnej w szkołach wiejskich w terminie normalnym (dn. 1 września) względnie w nieco opóźnionym (dn. 6 września r. b.), we wszystkich tych miejscowościach, w których, według orzeczenia władz sanitarnych, nie ma wypadków szkarlatyny. M. Stwo zaleca jednocześnie, że zaświadczanie na ulgowy przejazd kolejami dla młodzieży szkolnej powracającej do szkół zatrzymują ważność do dnia 15-go września.

Poco pojedzie p. Czyżerlin.

Sowiecki komisarz do spraw zagranicznych p. Czyżerlin zamierza w najbliższych dniach udać się do Wiesbadenu na kurację. W czasie swej podróży p. Czyżerlin odwiedzi Paryż, gdzie odbędzie konferencję z Min. Briandem i premierem p. Poincare. Tak przed paru dniami donosił.

Zamierzona podróż p. Czyżerlina nie zwróciła jeszcze większej uwagi sfer politycznych Europy. Nic dziwnego, główna uwaga opinii publicznej Europy zwrócona jest na Genewę, gdzie za dni kilka rozpoczyna się obrady Ligi Narodów, które mają rozstrzygnąć tak trudną i zawiłą kwestję rekonstrukcji Rady w związku z wejściem Niemiec do Ligi. Zamierzona zatem podróż p. Czyżerlina rozpocznie się w podobnych okolicznościach jak rok temu kiedy sowiecki komisarz jechał na kurację do Meranu i czuwał nad obradami w Locarno.

Rzecz jasna, że nie tylko kuracja jest celem podróży p. Czyżerlina. Etap paryski tej podróży ma p. Czyżerlin wykorzystać dla rozmów z p. Briandem i Poincare w celu załatwienia sprawy długu rosyjskiego. Pertraktacje prowadzone dotychczas przez ambasadora sowieckiego w Paryżu Rakowskiego nie dały pozytywnych wyników. Może więc p. Czyżerlin będzie miał szczęśliwszą rękę.

Rokowania o zwrot długu rosyjskiego toczą się już bezmała rok i Rosja Sowiecka pragnęłaby bardzo sprawę tę załatwić. Ta chęć do rachunku z Francją z długu zaciągniętego przez rząd poprzedni należy sobie tłumaczyć jako skutek międzynarodowej sytuacji Sowietów, które w walce z Anglią pragną za wszelką cenę stworzyć na kontynencie europejskim blok państw. Stąd płynie, że Sowieci wysilają się na rozmaite koncepcje spłaty długu i rokowania, które w innych warunkach dawno już byłyby zerwane, przeciągają w nadziei że wreszcie po długich targach i wobec ciężkiej finansowej sytuacji Francji uda się im dopiąć swego celu.

Dotychczasowe propozycje Sowietów według prasy angielskiej dochodziły do trzeciej części 15 milionowej spłaty sumy rocznej żądanej przez Francję. Obecnie p. Czyżerlin przywiezie podobno nowe propozycje zawierające gotowość płacenia 65 milionów fr. zł. rocznie. Jeżeli informacje te istotnie odpowiadają prawdzie, można przypuszczać, że rokowania francusko-sowieckie potoczą się szybko naprzód ku ostatecznemu zakończeniu. Tak wysoka zmiana w cyfrze spłat rocznych wobec trudnej sytuacji finansowej Francji będzie niełatwa pomyślna.

Dojście do skutku rokowań o spłatę długu rosyjskiego Francji przez Sowieci miałyby jeszcze inne ogromne znaczenie; Z. S. S. R. uznałoby bowiem po raz pierwszy zobowiązania zaciągnięte przez rządy poprzednie.

Powracając do podróży p. Czyżerlina trzeba jeszcze zaznaczyć, że w czasie swej bytności w Paryżu będzie on niewątpliwie współdziałał przy próbach francusko-niemieckich zbliżenia. Leży to w jego ogólnej koncepcji politycznej walki z Anglią, która w ogólnych zarysach wyglądałaby jako porozumienie francusko-

niemieckie pod egidą Sowietów.

Z Niemcami łączy Sowieci niedawno zawarty w Berlinie traktat, dla Francji zaś byłaby spłata długu i mnożstwo obiecanek, w rodzaju koncesji i t. p. w Rosji. Ale nie tylko sama myśl o budowie nowej konstelacji politycznej w Europie, zdaje się, przyswieceć będzie w drodze sowieckiemu komisarzowi. Ma on jeszcze inne troski a najważniejszą z nich jest troska o wierność swego niemieckiego kontrahenta z traktatu Berlińskiego. I tak jak w roku ubiegłym z pobliskiego Meranu czuwał p. Czyżerlin nad przebiegiem obrad w Locarno i psut humory dyplomatom, tak teraz podczas sesji wrześniowej Ligi z Wiesbadenu będzie się przyglądał i zabiegał aby cnota niemiecka pod natarciwością Anglii na szwank narażona nie została. Czy zamierzenia polityczne p. Czyżerlina będą i mogą być zrealizowane? to w dużym stopniu zależy od sesji Ligi Narodów. Trzeba pamiętać, że każde niepowodzenie Anglii podczas obrad w Genewie umiejscinie zostanie wykorzystane przez obserwatora z Wiesbadenu dla zrealizowania frontu antyangielskiego tak jak lord Chamberlain pracuje nad stworzeniem frontu antysowieckiego.

Przeniesienie relikwii św. St. Kostki.

W piątek jak donosiliśmy odbyło się uroczyste przeniesienie z Płocka do Warszawy relikwii św. Stanisława Kostki patrona naszej młodzieży.

Program uroczystości przyjęcia relikwii zapoczątkowany był już w środę b. tygodnia z chwilą odjazdu z przystani warszawskiej statku „Bajka“, na którym przewieziono z Płocka do stolicy relikwie świętego. W środę do g. 9-iej wieczorem straż przy relikwiarzu na statku pełnił płoczanin. Od tej godziny objeli straż, aż do samej stolicy sokoli warszawscy. Statek wyruszył z Płocka już o godz. 4-iej rano, a przybył na przystań warszawską o godz. 7-iej wieczorem. Przybyło z Płocka również 5 kapłanów z ks. prałatem Siroynowskim na czele.

Od przystani warszawskiego towarzystwa wioślarskiego w pochoździe wzięły udział bractwa, orkiestra, sejm, senat, rząd, sąd najwyższy, cerchy, duchowieństwo, młodzież szkolna, związki i stowarzyszenia. Pochód szedł Nowym Światem, Krak. Przedmieściem, do kościoła O. O. Jezuistów. Stowarzyszenia skierowały się na stary Rynek, a relikwie, duchowieństwo, rząd, sejm, senat, kapituły orderów i delegacje do kościoła. Bractwa rozwiązały się na pl. Zamkowym, idąc w ul. Podwale.

Na czele duchowieństwa szli dostojnicy kościoła: ks. kard. Kakowski, arcybiskup wileński ks. Jędrzejowski, ks. biskup połowy Gail, ks. biskup płocki Łoziński, ks. biskup łódzki Tymieniecki, biskup chełmski ks. Okoniewski, ora ks. biskup sufragani Owczarek z Częstochowy.

Relikwie od kościoła św. Krzyża na Krak. Przedmieściu nieśli członkowie warszawskiego i wa wioślarskiego, skąd aż do katedry duchowieństwo. Powszechną uwagę zwracali delegaci z Mandżurji i Chin.

W sobotę odbyła się druga część uroczystości. O godzinie 9-tej rano przed kościołem O. O. Jezuistów uformowała się olbrzymia procesja która odprowadzała relikwie św. Stanisława do rodzinnej miejscowości Rostkowa. Relikwie przewieziono we wspaniałym przybranym autobusie.

Sejm i Bzad.

Reorganizacja Prezydium Rady Ministrów.

WARSZAWA, 28.VIII (tel. w. Słowa) W związku z reorganizacją Prezydium Rady Ministrów wydział prasowy zostanie wcielony do gabinetu premiera, do którego kompetencji będą należały wszystkie sprawy polityczne, natomiast sprawy administracyjne przejdą do biura premiera.

Marszałek Piłsudski wyjechał do Sulejówka.

WARSZAWA, 28.VIII (tel. w. Słowa) Marszałek Piłsudski wyjechał w dniu dzisiejszym do Sulejówki. W dniach najbliższych p. marszałek ma rozpocząć swój urlop, który spędzi w Drusienkach.

Podwyższenie pensyj podoficerom i policji.

WARSZAWA, 28.VIII (tel. w. Słowa) Od 1-go września mają być podwyższone gáže podoficerów zawodowych i policji państwowej. Podwyżka pensyj policji załatwiona zostanie z sum które powstały drogą oszczędności przy reorganizacji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

„Kurjer Polski” redivivus.

WARSZAWA, 28.VIII (tel. w. Słowa) Od 1-go września wznowione zostanie wydawnictwo „Kurjera Polskiego“ który przed miesiącem przestał wychodzić.

Audjencje u Premiera.

WARSZAWA, 28.VIII (tel. w. Słowa) Premier Bartel „przyjął“ dziś nowo-mianowanego wojewodę śląskiego p. Grażyńskiego i nowego vice ministra Oświaty p. Gajczaka.

Rada Ministrów.

WARSZAWA, 28.VIII. PAT. Dnia w gmachu Prezydium Rady Ministrów odbyło się o godz. 11-tej posiedzenie Rady Ministrów, na którym uchwalony został przedłożony przez ministra spraw zagranicznych projekt ustawy w sprawie ratyfikacji międzynarodowej konwencji opiumowej wraz z aktem końcowym podpisanym w Genewie 19 lutego 1925 roku. Następnie Rada Ministrów przyjęła przedłożone przez ministra spraw zagranicznych projekty ustaw o ratyfikacji polsko-niemieckiej umowy kolejowej podp. w Berlinie 27/III—20 r. i tymczasowej konwencji polsko-holenderskiej o żegludze powietrznej. Wreszcie R. M. uchwaliła projekt statutu organizacyjnego Prezydium Rady Ministrów.

Obrady PSL-Piasta.

W dniu 27-go bm. obradował w gmachu Sejmu Zarząd Główny PSL. Piasta pod przewodnictwem pos. Witosa. Referat o położeniu politycznym wygłosił pos. Witos, pos. Dębski mówił o polityce zagranicznej, ale poruszył także sprawy wewnętrzne, wreszcie pos. Kiernik omówił zagadnienia programowe. Dziś zbiera się Rada Naczelna tego stowarzyszenia, która uchwali rezolucję przegłosowaną na podstawie referatów.

Komitet Floty Narodowej.

Z inicjatywy Ministra Przemysłu i Handlu p. Kwiatkowskiego podjęto prace nad zreorganizowaniem Komitetu Floty Narodowej tak, aby we wrześniu mógł podjąć przerwana działalność. W skład Komitetu wejdą p.p. Marszałkowie Sejmu i Senatu oraz szereg innych wybitnych osobistości. Ministerstwo Przemysłu i Handlu podjęło się pokrywania kosztów administracyjnych Komitetu, zaś wszystkie wpływy ze składek i t. p. użycie będą wyłącznie na cele bezpośrednio związane z budową floty narodowej. Między innymi komitet organizować będzie propagandę zagraniczną oraz wysyłać odpowiadanie przygotowanych stypendystów na studia zagranicę, przyczem szczególny nacisk położony będzie na praktykę w wielkich przedsiębiorstwach handlu zamorskiego.

Lekcji śpiewu

solowego
i od lat wiculi
J. KRUŻANKA

artysta oper Warszawskiej i Wileńskiej.

Zapisy przyjmuje codziennie

od godz. 12—2 popołud.

Jagiellońska 10 m. 5

Lekarz—dentysta

Ch. Krasnosielski

ul. WIELKA 21.

Zamiast TRANU

poleca się znany

od lat wiculi

WPP. Lekarzy

Syrop o przyjemnym smaku, bardzo chętnie przez dzieci przyjmowany, stosuje się przy anemii, ogólnym wyczerpaniu, chorobie angielskiej

Uwaga: Żądać tylko z czerwonym podpisem „A. Bukowski“

Wystrzegać się naśladowców.

Magistra

A. Bukowskiego

Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Reg. Min. Zdr. Publ. Nr 214.

Wspinala przybrany autobus.

Wspinala przybrany autobus.

Tom poczi

I. K. JŁAKOWICZÓWNY

zapoczątkowany

„Historia o Moskiewskim

Męczeństwie“

ukáže się rychło na półkach

księgarskich.

ECHA KRAJOWE

Zjazd Rolniczy w Baranowiczach.

— Korespondencja "Słowa" —

Baranowicze 27.VIII.

Na ostatnim posiedzeniu Rady Wojewódzkiego T. W. Rolniczego uchwalono zwołanie na wrzesień r. b. ogólne zebranie członków Towarzystwa, czyli jak to brzmi statutu tej organizacji wynika — wszystkich członków Towarzystwa Rolniczego, na terenie ziemi Nowogródzkiej funkcjonujących. Zjazd ten ma się odbyć w Baranowiczach 12 i 13 września. Będzie to pierwsze tego rodzaju zebranie w okresie powojennym, po trzebie którego poważnie myślący rolnicy dawno już odczuwali.

Nie bez racji utyskują rolnicy ziemi Nowogródzkiej, że wszystkie bez wyjątku bodaj dziedziny gospodarstwa rolnego stoją u nas na bardzo niskim poziomie, a w związku z tem sprawa dochodowości gospodarstw przedstawia się opłakanie. Hodowla, mogąca łatwo na naszym terenie stać się poważnym źródłem bogactwa krajowego i dobrobytu poszczególnych jednostek, jest prowadzona nieracjonalnie i beplanowo; uprawa roślin, stanowiąca obecnie główną podstawę rolnictwa naszego, nie jest nawet bliska tego stanu, w jakim przy wspólnych wysiłkach byłaby mogła; ogrodnictwo znajduje się w upadku, również jak pszczołnictwo, produkcja nasion, hodowla drobiu i wielu innych działo. Nietylko drobni gospodarze, ale i większość folwarków nie posiada jako tako prowadzonej rachunkowości, dającej obraz faktycznego stanu i rozwoju gospodarstwa. Na każdym kroku marnuje się skutem wadliwej organizacji pracę rąk ludzkich i inwentarza połączowego. Nieracjonalna kolejność pól, zła uprawa, nieodpowiedni dobór odmian roślin uprawnych przyczynia się do zmniejszenia wydajności pól naszych, a nawet, gdy idzie o najistotniejsze interesy, nie umiemy podjąć wspólnej akcji, by je należycie poprzec lub obronić.

Dobre zorganizowanie i umiejętne prowadzenie Towarzystwa Rolniczego musi się zająć podniesieniem i ulepszeniem wydajności gospodarstw naszych, czuwać nad interesami rolników, a łącząc ich wszystkich w pracy zbiorowej, dotyczącej spraw najszybciej, musi współdziałać w wytworzeniu tak pożądanego „wspólnego frontu” rolniczego. Ze Towarzystwa nie tylko powinni, ale i mogą faktycznie spełnić te zadania i że są dla nas konieczne — zgadzamy się dziś wszyscy. Jednak rozwijają się one w różnych powiatach rozmaicie, zależnie od okoliczności i warunków miejscowych. Należy wszędzie je podnieść, pracę ich zwrócić

w kierunku większej pożyteczności. Rozważenie na zjeździe wojewódzkim wytycznych, jakich organizacje nasze mają się trzymać, ustalenie programu pracy z każdej dziedziny, rolników bezpośrednio obchodzącej, wysłuchanie referatów ludzi nauki, zasłużonych swą pracą nad podniesieniem rolnictwa, wytknięcie niedomagań i przedyskutowanie, jak im zaradzić, jest potrzebą i obowiązkiem wszystkich członków Towarzystwa, w ogóle wszystkich głębiej myślących rolników Nowogródzkiej. W zebraniach wojewódzkich musimy znaleźć ten łącznik, który niegdyś skupiał nas przed wojną europejską przy Mińskim Towarzystwie Rolniczym, którego zjazdy doroczne tak licznie zwykle były obsyłane.

Byłoby niezmiernie pożądanym, by zapowiedziany na 12 września Zjazd Baranowicki był jak najliczniejszy, by zgromadził całą inteligencję rolniczą ziemi Nowogródzkiej i stał się początkiem nowego okresu, jako najbardziej celowej i intensywniej pracy naszych Towarzystw Rolniczych. O ile dziś można stwierdzić, zainteresowanie Zjazdem jest znaczne; zgłoszono już szereg ciekawych referatów i należy sądzić, że Zjazd ten skupi najlepsze nasze siły rolnicze. Z D.

Z Białorusi sowieckiej.

Nowy typ aeroplanu sowieckiego.

„Zwiedza” donosi z Mińska, że w sowieckich fabrykach aeroplanów wykonano niedawno kilka samolotów dla czerwonej floty powietrznej, które przeznaczone są specjalnie do transportu bomb i materiałów wybuchowych. Samoloty te skonstruowane według planu inżyniera Kopulewa zapewniają zupełnie bezpieczeństwo podczas lotu. Budowa nowego aparatu kosztuje 280 tys. rubli. W dniu 23 b. m. przybył na jednym z tych samolotów z Leningradu do Mińska znany pilot sowiecki Tomaszewski, uczestnik sławnego lotu Moskwa — Peking w roku 1925. Tomaszewski wyładował w Mińsku bez przeszkód, prowadząc na swym aparacie około 1000 kg. materiałów wybuchowych.

Unormowanie płac robotniczych.

Ludowy Komisariat Pracy B. S. S. R. na wzór Moskwy wydał odpowiednie przepisy dla Państwowych Zakładów Pracy, normujące zarobki robotników. Według tego rozporządzenia robotnicy zajęci w fabrykach państwowych w Mińsku, Witebsku, Smoleńsku i Mohylewie będą otrzymywali miesięcznie 10 rb., w miastach okręgowych 9 rubli, w powiatowych 8, w okręgach przemysłowych 7,50 i w innych miejscowościach 7 rubli. Do tego trzeba jeszcze dodać, że robotnicy otrzymują t. zw. rację żywnościową, której jest za mało by żyć — a za dużą, aby umrzeć.

Znowu strzelanina.

W nocy z dnia 25 na 26 b. m. żołnierze Strażnicy Budki na terenie 3 kompanii 10 Baku K. O. P. zostali około godz. 2-jej zaatakowani gęstym strzałem po stronie bolszewickiej. Wysłany patrol stwierdził, że w odległości 2 do 3 km. od słupów granicznych toczy się jakaś walka między dwoma zbrojnymi grupami. Równocześnie został zapalony folwark Niechudowo. Po 20 minutowej wymianie strzałów nastąpiła cisza. Zaczęły należeć, że jest to już trzeci w bieżącym tygodniu wypadek strzelaniny po stronie sowieckiej.

Kryzys komunistycznej Partii Polski.

Lipcowy rozłam w łonie najwyższych czynników rządzących Rosji Sow. nie został bez wpływu na komunistyczne partie poszczególnych krajów. Nie mogły one nie odczuć tego wstrząsu, którego wynikiem ma być zmiana taktyki na wewnątrz i głębokie zmiany w rewolucyjnej polityce III Międzynarodówki. Odbiło się to również na najbardziej może chwiejnej K.P.P.

Komunistyczna Partja Polski od roku prawie znajduje się w stadium powolnego zamierania, co zostało niejednokrotnie stwierdzone przez największych nawet optymistów w jej łonie komunistów.

Już od samego powołania do życia przechodziła K.P.P. (przedtem K. P. R. P.) silne wstrząsy wewnętrzne, wynikające na ile bądź to programowym bądź indywidualnym. Brak było silnego człowieka, posiadającego autorytet wśród mas robotniczych. O tego silnego człowieka, próżno wolał w roku 1919 Marchewski, uważany za polskiego Lenina. Zupelnie niezorganizowana żyć dopiero zaczęła wiosną roku 1919, gdy szeregi jej zostały silnie wzmocnione przez odpadnięcie od P.P.S. dotychczasowej jej frakcji lewicowej z „Żarskim i Magdą” na czele.

Ale już w czasie wojny Polsko-Bolszewickiej wysuwają się zupełnie z rąk komunistów wpływy na masy robotnicze. Sierpniowy entuzjazm roku 1920 był grobem komunizmu w Polsce. Zrozumiał to doskonale zimny, syntetyczny umysł Radka Sobieskiego, który w „Izwiestjach”, w korespondencji z Berlina (gdzie wtedy przebywał w charakterze przedstawiciela handlowego) wyraził następujące zdanie: „Zwycięstwo Polski jest końcem ofensywy proletariatu na zniszczenie zgniłych fundamentów burżuazyjnego zachodu”.

Doszło do tego, że w pierwszej połowie 1921 roku na drugim kongresie kominternu Kompartia polski została oddana zupełnie pod kuratelę niemiecką. Dopiero rok 1923 przyniósł pewną zmianę. Wzmocniły się wtedy wpływy komunistyczne. Zawdzięczać to należy, nie tyle umiejętnemu stosowaniu metod agitacyjnych, ile wewnętrznej sytuacji w państwie Polskim. Inflacja, brak stałego pieniądza, korupcja i nieumiejętność opanowania mas robotniczych, przez stosowanie prowokacyjnych często, metod wpłynęła na ugrupowanie się wpływów. Prócz tego K. P. R. P. została wciśnięta w ramy Polskiej etnograficznej — Kresy zaś Wschodnie zostały oddane pod działanie nowo powstałych kompartii Zachodniej Białorusi i Ukrainy.

Nastąpił rok 1925. Zmiana programu komunistycznego przez wciągnięcie szerokiego mas chłopskich, znana pod nazwą „licom k dierewnie”. Polska Ekspozytura Kominternu musiała też w marcu 1925 r. wyrzucić ze swych inicjatyw literę R, co równało się jej zdepopularyzowaniu. Układu stosunku w Polsce w latach 1925 i 26, mimo kolosalnego natłoku pieniędzy i pracy nie mogła ani na chwilę zmienić. Wszelkie poczynania komunistów spotykały się z oporem i kończą się na więzieniu mniej lub więcej długoterminowym. Najważniejszym jednak momentem, była ciągła zależność od Rosji i jej supremacji nad K.P.P. Wysuwają się też coraz częściej projekty oderwania się od Kominternu.

Ostatecznie jednak prąd opozycyjny wprowadził do K.P.P. zupełną dezorientację i pomieszanie pojęć. Chcac temu przeskoczyć C. K. W., zwołali w pierwszej połowie b. m. do Pragi Czeskiej czwarty z rzędu kon-

Litwa kapituluje przed Niemcami.

KŁAJPEDA, 28.VIII. PAT. Rząd litewski odwołał wice-gubernatora Klajpedy Szloze, uchodzącego za przedstawiciela narodowych interesów litewskich oraz wprowadził napisy niemieckie na dworcach kolejowych. Zarządzenia te dowodzą, iż Litwa kapituluje przed Niemcami, ustępując ich naciskowi.

Cziczeryn jedzie do Paryża.

PARYŻ, 28.VIII. PAT. Według doniesienia z Moskwy, Cziczeryn w najbliższych dniach zamierza przybyć do Paryża w celu przeprowadzenia rokowań z Briandem. Rokowania rosyjsko-francuskie w sprawie uregulowania długów będą podjęte na nowo w połowie października.

Przypuszczają, że Rakowski z polecenia rządu sowieckiego zaproponuje rządowi francuskiemu zwrot kwoty 65,000,000 franków w złocie. Żądania Francji wynoszą 125,000,000. Dotychczas sowieci proponowali Francji 40,000,000 franków w złocie.

Łotewski projekt pogodzenia Kowna z Polską.

Pismo łotewskie „Rīgas Zinas” wysłało z projektem pośredniczenia Łotwy w zatargu polsko-litewskim. Według tego projektu, Litwa miałaby otrzymać część Suwalszczyzny w zamian za zrzeczenie się Wilna. Natomiast Polona nad morzem i miastem Mołotaj, załudnione przeważnie przez Łotyszów, miałyby odejść do Łotwy.

Ze swej strony musimy zaznaczyć, że tego rodzaju zataśnienie kwestji nigdy nie mogłoby zadowolić Polski, gdyż nigdy nie może o oddaniu chociażby piędzi ziemi na pastwę prześladowań Kowieńskich.

Prof. Kemmerer w Krakowie.

KRAKÓW, 27.VII. PAT. Dziś rano przybył tu z Warszawy prof. Kemmerer, p. Lutz, p. Bradorick, p. Byrne oraz sekretarze misji rzeczoznawców amerykańskich p. p. Setler i Donald Kemmerer, z ramienia M. Stwa Skarbu, towarzysząc członkom misji p. p. Tauba, Kostaniecki i Łubieński. Prof. Kemmerer złożył wizytę wojewodzie krakowskiemu i prezydentowi miasta. Między godz. 10 a 12 1/2 konferował z prezesem Izby Skarbowej, o godz. 12 1/2 złożył wizytę rektorowi uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Rostkowskiemu, po południu zaś w towarzystwie prof. Dobrzyńskiego odwiedził zabawkę miasta. O godz. 17 tej prof. Kemmerer przybył ponownie do Izby Skarbowej, gdzie odbył konferencję z przedstawicielami kół gospodarczych miasta. O godz. 20 tej odbędzie się w Starym Teatrze obiad wydany przez izbę handlową.

W centrum miasta przy ul. Wielkiej Nr 30

DO WYNAJĘCIA MIESZKANIA

z wszelkimi wygodami, oraz różne lokale pod

BIURA, LOKALE HANDLOWE I SKŁADY.

Informacje: ul. Kwiatowa 5 D. H. „Br. Cho'em”.

Od Administracji.

Prosimy naszych Sz. Sz. Abonentów o łaskawe

uregulowanie zaległych prenumerat, tudzież

wnoszenie przedpłaty NA WRZESIEŃ.

Konto czekowe „Słowa” w P. K. O.

Nr 80259.

gres delegatów okręgowych, celem ustalenia wytycznych programowych. I tutaj właśnie nastąpił zasadniczy przełom. Głównym przedstawicielem kominternu w pierwszym dniu obrad wniósł na plenum kongresu rezolucję wyrażającą Radzie Komisarzy Ludowych S.S.S.R. serdeczne życzenia z powodu opanowania sytuacji w Rosji, powstał w sali obrad tumult. Za rezolucją głosowała zaledwie znikomą część prawicy i centrum, — przeciwko cała lewica. Przedstawiciele skrajnej prawicy wstrzymali się od głosowania.

To był początek. Już jednak w czasie południowych obrad sytuacja stała się tak napięta, że lada chwila spodziewać się należało zerwania obrad przez opozycyjnie nastrojoną większość. Lewica opuściła wręcz zupełnie obrady i postanowiła w formie jaknajkategoryczniejszej zaznaczyć swe stanowisko.

Równocześnie skrajna prawica, zostająca w zdecydowanej opozycji do rosyjskiej przewagi w kominternie, (co nadaje charakterystyczny ton jego uchwałom) przyłączyła się do lewicy i posiadającą zasadniczą większość, kontynuowała oddzielnie obrady.

Trzeci rezolucji nie jest jeszcze znana, gdyż opracowuje się jeszcze zawarty w nich program, a nie leży to w sferze interesów Rosji i kominternu rozgłaszać urbi et orbi o kłóskach i niepowodzeniach swych ekspozytur. W każdym bądź razie, nie przesadzając sprawy, jak się utoży w najbliższym okresie czasu stosunek K.P.R. do kominternu stwierdzić musimy, że zaszedł bardzo ważny zwrot, który zaważy może bardzo silnie na rozwoju stosunków w kompartjach Europy środkowej.

R.

SPORT.

T. K. S. — Makabi 1:1 (0:0).

Wczorajszy mecz tych dwóch pryncypalistów gospodarzom wyniki o jakim przypuszczalnie i nie śnił. Przeważała T. K. S. wysłał z kilkoma przerwy, ale i w Makabi brakło „duży” całej drużyny — Birabacha, bawiacego obecnie we Lwowie.

T. K. S. grał w składzie: Braun; Cieżyński, Jabłoński, Suchocki, A. Gąmowski, Spychalski, Wierszowski, Olszewski, Gąmowski, Paweł, Suchocki, Wianiewicz. Brakło więc tylko „króla bramki”, prawego bramnika Słogowskiego i Piwińskiego, którzy — jak słyszeliśmy zachowani zostali na dzisiejsze spotkanie z 1 p. p. leg.

Początkowy przebieg gry nie ofitował w żadne momenty, a Makabi grając lewą stroną ataku nie wykorzystywał, przez słabe skrzydło, szereg dogodnych sytuacji. Sędzia dyktuje b. wątpliwą karny obroniony przez Brauna, który b. efektywnym wybiegiem ratuje drugą krytyczną sytuację.

Po przerwie Jaworowski udaje się w przyszłość, odcinając od tego momentu gra odzwia się. Głównie wyrównują w Karnego. — Strzela Cieżyński.

Obrona Makabi: Smugler i Lukman broni przytomnie, pomagają im szczególnie, tak rzadki gość u Makabi.

Na ogół z drużyny toruńczyków podobali się: Gąmowski, Cieżyński i łączący w Makabi Lukman, Zajdel i Krakowski, Lewoskrzydłowy i Kugiel stali. Brak Birabacha widać wyraźnie. Sędzia p. Kac, po za wątpliwym karnym dobry. Publiczności bardzo dużo.

T.

— Zawody pływackie o mistrzostwo Wilna. W niedzielę dn. 5 września r. b. przy udziale wszystkich klubów wioślarsko pływackich, odbędzie się zawody pływackie o mistrzostwo Wilna.

Informacji udzieli i przyjmują

zapisy, sekretarz międzyklubowej organizacji pływackiej, względnie jego zastępca na przystani Wil Towarz.

Wioślarskiego od wtorku 31 b. m. codziennie pomiędzy g. 6 i 7 wieczorem.

Nieoczekiwana przerwa.

Jak już swego czasu informowaliśmy w

dn. 3 b. m. wysłusz z Wilna, celem podróży pieszkiej naokoło Wileńszczyzny, członkowie Związku Strzeleckiego w Wilnie p. Beżeg Stanisław. Dzielnicy sportowców musieli przetrwać rekordową podróż, gdyż został powołany na 4ro tygodniowe ćwiczenia. Po ukończeniu ćwiczeń p. Beżeg rozpoznał z powrotem swą podróż, mającą na celu propagandę sportu pieszego.

Zwycięstwo Polki.

GOTEBORG, 28.VII. PAT. Na międzynarodowych zawodach kobiecych atletycznych, zawodniczka polska Konopacka osiągnęła rekord światowy w rucaniu dyskiem dokonując rzutu na odległość 37,71 metrów. Następna z kolei zawodniczka Htomi [Japon] osiągnęła tylko 33,62 metry, czyli że rzuci Konopackiej był lepszy od rzutu najgłośniejszej jej współzawodniczki o cale 4,9 mtr. W rozegranym następnie biegu płaskim na 250 metrów i miejsce zajęła p. Edwards [Angli] w 38,4 sekundy, ustanawiając rekord światowy. W skoku na wysokość zwyciężyła p. Bonze [Francji] dokonując skoku na 145 centymetrów. Wieczorem wyrażona w punktach sytuacja zawodniczek z poszczególnych krajów przedstawiała się jak następuje: Anglia—15, Francja—13, Szwecja—6, Japonia—5 i Polska 5.

Lekeje muzyki

UDZIELA

Michał Józefowicz

fortepianista, kompozytor i krytyk muz. Przyjmuję 11—12 i 4 1/2 — 6. ul. św. Jakóbska Nr 6 m. Nr 1. (Róg ul. Dąbrowskiego).

Czy jesteś członkiem L. O. P. P.

Monografia artystyczna.

Wydawnictwo Gebethnera i

Wolffa. Wasyłewskiego: „Portret kobiety w Polsce w XVIII wieku”, Zahorskiej: „Matejko”, Rutkowskiego: „Edw. Witt”, Woźnickiego: „Skoczylas”, Szydłowskiego: „Malczewski”.

Jest kwestia do rozstrzygnięcia:

czy dana epoka ma typ zewnętrzny, jej tylko właściwy, fizjonomijny ludzki? Czyli też to tylko kostium sui generis nadaje owym głowom np. Holbeina, Fransa, Halsa, Velasqueza, Mignarda, pani Vigé Lebrun etc. jakiś specyficzny typ „swojej epoki”? Czyżby w danym stuleciu mieli istnieć ludzie wyglądający zgoła inaczej niż w poprzednich i następnych wiekach?

Uprzejmiejmy sobie jedną z najpopularniejszych w mieście naszym postać: prof. Ferdynanda Ruszczyca. W pallocie, w miękim kapeluszu, w spodniach takich to a takich można go codziennie spotkać sunącego szybkim krokiem po chodniku, wsładowanego do dorozki, rozmawiającego ze znajomym gdzieś na rogu ulicy... Lec niechby np. w jakim żywym obrazie zgodził się ująć przed sztalugami w pracowni z epoki Renesansu, w berecie aksamitnym na głowie, w spencerze barwnym, w szerokim pancerzu... Wykopany jakiś Van der Meer lub antwerpski młody patrycjusz z epoki Rubensa a choćby nawet z czasów rządów hiszpańskich w Antwerpil A niemniej popularny p. prezydent Bańkowski? Cóżby to był za wypowy np. archiwista lub kaligraf

zawołany z XVIIgo wieku U okna o szybkach w ołów oprawnych, siedzi w wygodnej czarnej tabaczkowej koloru, nad obirzymym fojałem w fotelu powleczonej spłowiałym i wytartym sajanem i z wielką uwagą —temperuje pióro. Na obrazie podpis: Meteu, van Ostadde lub Gerard Dov. A Wojciech Korsak? Czyliż może być bardziej typowy ułan „polski” pod Somo Sierry? A baczkil a la księż Józef iluz to jaknajbardziej tegoczesnym twarozm nadaty „typ”... z pod Raszyna i Lipska! Jest, wśród portretów Duerera lub może jeśli mnie pamięć myli, Holbeina wizerunek trzdiestokilka letniego męzczyzny, którego nawet nie trzeba zmieniać kostiumu (jest w czarnym na głowie berecie) aby mieć przed sobą kubek w kubek... jakiegoś francuskiego poetę romantyka z epoki premiery „Heranifego” z czasów Musseta a nawet nieco późniejszej cyganerii Muegerowskiej. I odwrotnie, Na którego z wystaw rycin w warszawskim Domu Sztuki widziałem raz wizerunek wójla wileńskiego Sabina — w pancerzu i w szerokim, szwedzkim kolnierzu. Zdając z niego te żelaza i koronki —ubrać w tegoczesny strój, a będziemy mieli przed sobą: albo wyłysającego od mozołnych studiów (najprawdopodobniej filozoficznych) profesora jakiejś wyższej uczelni współczesnej, albo dyrektora banku nie puszczającego się na hazardowne operacje, którego jednak personel urzędniczy potrzebuje poważnej a czasami i surowej władzy zwierzchniej. Albo ci „wielcy ludzie” tak majestatyczni, tak

okazali z epoki Ludwika XIV go! Niechby im tylko pozejmować z głów piramidalne peruki. W każdym pokoleniu Polaków byli ludzie „jak stworzeni” do — kontusza. Dziś jest ich nie mało. Są inni, których głowy jakby się dopraszały... wysokich kolnierzyków znanych w epoce Ludwika Filipa „katarmorderami” oraz halstuchów... z czasów Śniadeckich i Odyńca.

Jedynie co do niewieściego lica dąłoby się, bez wielkiego „naciągania” wyprowadzić regule, że w oddalonych od nas stuleciach twarze kobiece były ordynarniejsze i brzydsze, niż w epokach późniejszych. Te wszystkie Dianas de Poitiers, Gabrielles d’Estrées, wszystkie reines Margot, wszystkie Anny Bołeyny, Inezy de Castro i jak się tam wszystkie „bogdanki” najśliczniejsze nazywały, dla których potencjał tego świata tracił głowę... nawet trony... doprawdy, aż dziw bierze jak niepodobne są do ich wizerunku, cośmy go sobie w duszy wypielastowali. A może to tylko dawni ludzie mniej byli wybredni?

Z biegiem dziesiątków lat, a nawet setek lat, typ niewieściego —ze sfer zwanych wyższymi — wysubstelnia się, wydelikatnia, nabiera pełnego odcienia wyrazu. Pod tym względem nie sądzę aby mógł być nadmiernie wiele „dodość” np. Lawrence lub Reynolds albo Winterhalter.

W pierwszym tomiku przeszłych „Monografii Artystycznych” prezentuje nam Stanisław Wasyłewski całą kolekcję — trzydzieści kilka — portretów dam polskich z epoki Sta-

nawowskiej.

Ileż w nich już jest głębokich cech i śladów — kultury obyczajowej! Wasyłewski jednak przeczą aby te portrety odzwierciedlały typ kobiety polskiej z epoki rozbiorów. „Nie był —pisze —polskim portretem kobiety, był raczej portretem kobiety w Polsce”. Posuwa się aż do przypuszczenia, że damy portretowane na tych trzydziestu kilku wizerunkach nie są... podobne. „Zewnętrzna —pisze — ressemblance pozostawia wiele do życzenia a podobieństwo wewnętrzne? Odnosi się wrażenie, że w tej słodkiej a przyjemnej manierze, pod przewagą akcesoriów i dekoracji, muślinów i fryzur, znikła gdzieś i zapodziała się indywidualność duszy i rasy”.

Upiększone są one, scudzoziemczone. Brak w portretach dam polskich, malowanych przez cudzoziemców, pierwiastków oryginalnych. Wielkim angielskim portrecistom kobiet z XVIII wieku i przełomu z XVIII-go na XIX ty, którzy „wyprowadzili lady angielską z dusznoty salonu w plein-air, w świat, w powietrze”, damy polskie, niestety nie pozowały.

Jeden z najsłynniejszych portretów na świecie, pastel z galerji berlińskiej, wykonany przez Tondiego, rzekomy wizerunek małżonki Szczęsnego Potockiego, być bardzo może, że jest tylko fantazjowaniem na temat modelu, a kwestja modelu Tondiego pozostaje „otwartą, jak przystaje sam Wasyłewski.

Okazało się też, że Greuze wcale

nie malował nieszczerzej Gertrudy Komorowskiej, bohaterki „Marij” Malczewskiego, lecz, że pozowała mu księżniczka Zofia Czartoryska, późniejsza ordynatowa Zamoyska. Na drugim zaraz miejscu oglądamy w monografji Wasyłewskiego reprodukcję tego słynnego portretu, który — nie istnieje już. Spłonął podczas wojny wraz z pałacem Zamoyskich w Wysocku.

Oto i Aniela z Ledóchowskich Sanguszkowa wielka działaczka z czasów Sejmu Czteroletniego, malowana przez Ludwika Marteau, pomimo francuskiego nazwiska rodowitego Polaka. Baccarelli! Jakże by jego nazwiska być nie miało w galerji kobiet z epoki Stanisławowskiej? Oto przez niego malowane obie siostry króla Stanisława Augusta. Właścicielami atoli twórcami portretu polskiego z epoki Stanisławowskiej byli: Grassi i Lampi. Oto Grassi’ego portret p. Kunegundy Ostrowskiej (cóż za naśladownictwo angielskich wzorów), p. Wielhorskiej i Jabłonowskiej, oba te ostatnie portrety nazywa Wasyłewski „chyba najświetniejszemi”, jakie Grassi wymalował. Reprodukacja nam tego nie mówi. Lampiego znowu portret siostry Gertrudy Komorowskiej, Teodorowej Potockiej, poczytuje Mycielski za „jedno z najpiękniejszych płócian portretowych tego czasu”. Wasyłewski zdobył dla swej kolekcji rzadki okaz malarstwa portretowego. Anny Rajcekiej, uczennicy Ludwika Marteau. „Kto wie —pisze —czy z czasem nie okaże się Rajceka pierwszym po

Kucharskim rdzennie polskim talentem, rozkwitłym pod tchnieniem dworu Stanisława Augusta”? Idą dalej dwa portrety malowane przez Woyniakowskiego. Reprodukacji familijnego portretu malowanego przez Smuglewicza („z późnych, wileńskich czasów”), w kolekcji portretów nie znajdujemy. Wśród portretów malowanych przez artystów w nieznanych prym trzyma pastelowy wizerunek Amelji z Biłłowa Mnischewskiej słynnej i gwałtownej barszczanki. Serje zamyka skromny, naiwny, z nad kanapy w jakimś wiejskim dworze, portret matki Tadeusza Kościuszki.

W tomiku poświęconym Matejce: również trzydzieści para reprodukcji jego obrazów, a z tych kilka mniej popularnych (np. portrety hr. Mozyńskiego i hr. Alfredowej Potockiej, bitwa pod Worną, Wacław Wilczak).

P. Stefanja Zahorska pisze: o wielkim twórcy „Batorego” i „Holidu” nie odbiega od utartego o nim sądu. Rozbija jego twórczość na trzy fazy pod względem punktu wyjścia oraz rozwoju, stawia na szczycie tejże twórczości postać (samą tylko postać) Batorego. Doszedł w niej —pisze—Matejko do tak jasnej, tak zdecydowanej koncepcji formalnej, jak może nigdy przedtem i nigdy potem”. Sięgnijmy spoglądając „Grunwaldzie” dynamicznie rozszedzącą formę, a w „Holidzie” powrót do statycznego programu formalnego („jako całość bardziej wykończony

KURIER GOSPODARCZY

ZIEMI WSCHODNICH

Nadzory sądowe będą zniesione.

W rozważanej sprawie łódzka „Republika” podaje nast. informacje: Gdy po okresie inflacji nastąpił ostry kryzys i wielu najbardziej dotąd solidnym i silnym firmom zagroziło widmo upadłości — okazała się potrzeba zastosowania jakiegoś dożnego środka zapobiegawczego.

Chodziło o zapewnienie firmom zagrożonym okresu wychłonięcia dla spokojnego i planowego rozwijania interesów, sposobem ugodowym, bez wracania ich w ruinę.

Środek taki znalazł się w instytucji tak zwanego nadzoru sądowego.

Już w roku 1924 w sferach gospodarczych zwracano uwagę na wielką niedoskonałość opieki, którą nadzór daje.

Przedewszystkiem jednak ze strony prawnictwa podnoszono, iż nadzory nie mają oparcia w prawie i dlatego nie będą się mogły ostać.

Szereg argumentów za tem przemawiał.

W pierwszej linii tem, iż nadzory sądowe wprowadził do byłego Królestwa Kongresowego niemiecki generał gubernator w drodze rozporządzenia, którego legalność kwestionowano z tej racji, iż prawo narodów nie upoważnia okupantów do tworzenia nowych instytucji prawnych na obszarze zajmowanym.

Nadto i ten podnoszono argument, iż rozporządzenie o nadzorach stanowi, że wolno nadzorów sądowych udzielać wówczas tylko, gdy dane przedsiębiorstwo znalazło się w trudności z powodów będących w ścisłym związku przyczynowym z wojną światową.

Nie trzeba dodawać iż tarapaty, w które popadła większość przedsiębiorstw były spowodowane przynajmniej bezpośrednio nie wojną, ale osirem przejściem ministra Grabieńskiego z gospodarki inflacyjnej do nowych form.

Mimo to sądy b. Królestwa nadzory sędziowskie. Między innymi również wydział handlowy łódzkiego sądu okręgowego rozstrzygnął szereg nadzorów nad zagrożonymi przedsiębiorstwami.

Atoli ostatnio nastąpiła gruntowna zmiana.

Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie Bussego contra Bank Polski Kupców i Przemysłowców Chrześcijań w Łodzi o uchylenie nadzoru orzekł, iż *nadzory nie mają podstawy w literze prawa i dlatego muszą być zniesione*.

Pozostaje wprawdzie instancja kasacyjna, należy wszakże z dużą pewnością przypuszczać, iż wyrok w sprawie Banku Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijań stanie się prejudykatem na przyszłość i oddadzie nie tylko nowe nadzory nie będą udzielane ale i stare, w miarę ich zaskarżania względnie upływu terminów, na które były udzielone, zostaną uchyłone.

Niewątpliwie ożywienie gospodarcze, które zapanowało stepło w pewnej mierze konieczność istnienia nadzorów.

Wszakże nie wolno zapominać, iż likwidacja skutków ostatniego przesilenia nie może dokonać się na oczekaniu i jeszcze przez długi czas szereg bardzo poważnych i solidnych firm zmuszonych będzie szukać opieki dla umożliwienia im powolnego ożojenia ran kryzysowych.

Z drugiej strony pewne ożywienie interesów w ostatniej dobie nie może nam zastąpić potrzeby stwo-

żenia na stałe instytucji prawnej, której zadaniem byłaby ochrona solidnego kupca, przemysłowca, banku, z chwilą gdy bez swej winy znajdzie się w tarapatach finansowych.

Ochrona taka jest najniezbędniejszą nawet w najbardziej normalnych czasach.

Tymbardziej dzisiaj, przy niebywalej zmienności koniunktury, życie gospodarcze musi taką ochronę posiadać w zanadrze.

Dlatego wypada się zwrócić do ministrów sprawiedliwości i przemysłu i handlu, aby corychlej spowodowali opracowanie ustawy o nadzorach, względnie ustawy o postępowaniu ugodowym i ustawę taką w uproszczonej drodze legislacyjnej wprowadzili w życie.

INFORMACJE.

Ustawa przemysłowa zostanie rozważana w sobotę przez ministerstwo skarbu organizacjom przemysłowym.

9 września odbędzie się w ministerstwie skarbu konferencja z przedstawicielami instytucji zainteresowanymi, na której to konferencji przedstawiciele przemysłu zaznajomieni już z projektem rządowym, wypowiedzą swoje zdanie o ustawie przemysłowej. Następnie minister skarbu ostatecznie skoryguje ustawę przemysłową, po-

czem prześle ją radzie ministrów do wydania w drodze rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej.

Wydatki w roku budżetowym 1927—8.

W związku z opracowaniem budżetu na rok 1927 — 8 ministerstwo skarbu wydało ściśle instrukcje co do sumy prelimitowanych wydatków. Według informacji ministerstwa skarbu ogólna suma wydatków państwowych w okresie budżetowym 1927/8 nie będzie mogła przekroczyć maksymalnej granicy 1,750,000,000 zł, jako kontyngentu, który może jeszcze znaleźć pokrycie w spodziewanych dochodach.

KRONIKA MIEJSCOWA.

— (o) Uchylenie zaświadczeń podatkowych przy paszportach zagranicznych. Jak wiadomo, Min. Skarbu podwyższyło granicę niezamierzonych przy ubieganiu się o ulgowe paszporty zagraniczne. W związku z tem Izba Skarbowa otrzymała dodatkowe wyjaśnienie, iż uchylony zostaje obowiązek wykazania się w uiszczeniu podatków przy ubieganiu się o paszporty ulgowe. Obowiązek ten pozostaje w mocy jedynie do paszportów emigracyjnych.

KRONIKA

SOBOTA
29 Dnia
14 po Św.
Jutro
Róży p.

Wiek. m. o g. 4 m. 21
Zach. s. d. e p. 6 m. 57

URZĘDOWA.

— (v) Zgłaszanie urodzin dzieci. Wobec licznie wpływających w ostatnim okresie czasu doniesień w Policji Państwowej, na osoby wojkowe, o nie zgłoszenie w terminie ustalonym urodzin dzieci, władze wojskowe wydały rozkaz normujący sprawę w najwłaściwszy sposób rozstrzygając wszystkim wojskowym, by do 8 dni po przyjściu na świat zgłosili urodzone dzieci w najbliższym urzędzie stanu cywilnego.

— (k) Konfiskata. Komisarjat Rządu na m. Wilno nakazał konfiskatę białoruskiej gazety „Narodnaja sprawa” z dnia 28 b. m. za artykuł „Amstya — a szkoly”.

MIEJSKA.

— (x) Posiedzenie komisji finansowo-gospod. Ingresu J. E. arc. W związku z ingresem J. E. arcybiskupa wileńskiego ostatnio wyłoniona została komisja finansowo-gospodarcza, posiedzenie której odbędzie się w poniedziałek 30 sierpnia r. b. o godz. 7 wiecz. w sali obrad Rady Miejskiej. W skład tej komisji weszli p.p. Stanisław Włakowicz, ks. prał. Wołodźko, p. Feliksowa Zawadzka, Józef Karolewicz, Tadeusz Miśkiewicz, Bronisław Umastowski i Ludwik Unichowski.

— (x) Magistrat podwyższa opłaty za pomoc pogotowia ratunkowego. W związku ze wzrostem kosztów utrzymania samochodów pogotowia ratunkowego Magistrat m. Wilna zamierza z dniem 1 września r. b. powiększyć pobieranie opłat za udzielanie pomocy przez pogotowie ratunkowe.

— (x) Projekt podziału prądu elektrycznego. Wydział elektryczny przy Magistracie m. Wilna opraco-

wuje obecnie projekt podziału prądu elektrycznego w okresie zimy, a mianowicie jakie dzielnice m. Wilna i o jakim czasie mogą być oświetlane na zmianę. Projekt ten po zatwierdzeniu go przez Radę Miejską będzie przez Magistrat opublikowany.

— (t) O zwolnieniu T. w. Filharmonicznego od podatków miejskich. Wojewoda wileński zwrócił się do Magistratu m. Wilna z prośbą o zwolnienie wszystkich imięrz towarzyszą Filharmonicznemu od wszelkich podatków miejskich.

WOJSKOWA.

— (k) Rejestracja mężczyzn urodzonych w roku 1908. Po cząwszy od dnia 15 września do dnia 15 października włącznie, magistrat m. Wilna rozpocznie rejestrację mężczyzn urodzonych w roku 1908. Rejestracja będzie odbywać się przy ul. Dominikańskiej 2, pokój Nr. 14, co-dziennie od 9 do 13 Wini nie zastoso-wania się, będą karani grzywną do 500, a w razie nie wpłaty aresztu do 3 miesięcy.

— (k) Święta wyznania mojeszowego w wojsku. Żołnierze wyznania Mojeszowego na Nowy Rok i Sądny Dzień, będą zwolnieni od ćwiczeń i zajęć wojskowych, a mianowicie: dnia 8.X od godz. 4 pnoł. do 24 10.X od 3 pnoł. do 24 17.X do 24 18.X, on 4 pnoł. do 24 24.X od 4 pnoł. do 30.X godz. 24.cj.

— (i) Celowe zarządzenie. W związku z niesumiennością praktykami kupców, sprzedających dla urzędów wojskowych gospodarczych żywność, władze wojskowe poleciły na przyszłość, by kupujący, w wypadku stwierdzonego przy zakupach artykułów pierwszej potrzeby przekroczenia cen donosiły o tem natychmiast władzy administracyjnej, celem pociągnięcia niesumiennych kupców do odpowiedzialności karnej.

jednolity „...od „Batorego”); wreszcie ostrzeżenie słabnięcia twórczości w „Dziwicy Orleńskiej” i „Kościuszce”.

Gest Matejki szeroki, patetyczny, niesłychanie wymowny, wyolbrzymiający treść psychiczną nadję, jego realizmowi cechy specyficzne. Realizm ten wyrosły na gruncie romantyzmu, rozszerzony do granic symboliki, zbliża Matejkę do nas, — ludzi współczesnych, „nawiazuje nową nie-bliżkość między nim a nami”.

O Edwardzie Wittgu, dokladniejszej niż wszelki opis dadzą wyobrażenie *dobrze* reprodukcje kilkudziesięciu jego naczelnych rzezb, a dobre są one wszystkie wypełniające 3 ci-tomik „Monografii Artystycznych”.

Wystarczy dłużej wpatrzeć się w symboliczne „Przeniesienie”, bardzo nieupolity „Ewę”, w pełną sity „Walke”. Portrety, biusty zdają się słabnąć, najnowszymi kompozycjami rzeźbiarskiej (np. projekt pomnika lotników) zaczynają holdować efekciarstwu i wyszukaniu najnowszymi kierunków w plastyce.

Szkie Szczesnego Rutkowskiego poprzedzający serię wybornych reprodukcji dzieł Witłga — zbyt szkicowy. Byłby ponadto pożądanym: *sąd*, choćby najbardziej apodyktyczny, nie tylko o indywidualności artysty oraz o całokształcie jego dzieła, lecz nieomal o każdym, podanym w reprodukcji obrazie, o każdej rzeźbie. Takie *zdanie*, taka *opinia* sformułowana w tekście poprzedzającym reprodukcję byłaby dla oglądającego jakby... lataką, jakby biyskiem świat-

ła. Mógłby zgodzić się lub nie zgodzić z wyrażoną opinią, lecz miałby punkt wyjścia dla *własnego* krytycznego sądu; doznałby podniety do zdawania sobie sprawy z tego, na co patrzy.

Zgodnie z tem założeniem, trafił nam bardziej do przekonania wstęp (nie)acja p. St. Woźnickiego do reprodukcji rzezb i obrazów Skoczylasa (Tomik 4 ty „Monografii Artystycznych”).

Zaraz pierwszy okres... zapala wspomnianą wyżej „latakę”. „Działalność Władysława Skoczylasa wzięta się ściśle z rozwojem grafiki polskiej a w szczególności — drzeworytnictwa, z poszukiwaniem stylu narodowego w naszej sztuce. Z procesem stopniowego uniezależnienia się plastyki od tradycji impresjonistycznych, na rzecz kształtu i kompozycji”. Abo dalej: charakterystyka malarskich dzieł Skoczylasa — wyborna! Możemy się sami nie pisać na każdy jej szczegół, lecz jako wykład i wyrażenie opinii, jako faktura tego, co się oglądajemy — reprodukcje obrazów do wierzenia podję — bez zarzutu.

Trzeba też dodać, że między krótką monografią obejmującą dane dotyczące życia artysty oraz *sąd* o jego dziełach a reprodukcjami znajdujemy w każdym tomiku sumiennie zebrany i wyczerpujący spis wszystkich lub najważniejszych artysty prac. Teraz zaś oto — Malczewski.

„Symbolika Malczewskiego — pisał p. T. Szydłowski — nasręca wiele zagadek, lecz jeżelibyśmy nie zawsze umieli sobie zdać sprawę z ich zna-

czenia, upajać się możemy wdziękiem artystycznej formuły, w jaką zostały zaklęte i iadować się w pełni dobitności plastycznych kształtów, światłem rozmieszczeniem figur, harmonią żywych barw, urokiem tła krajobrazowego”.

Symbolika... A kłót nie pamięta „śmierci na etapie”. „Niedzieli w kopalni”, „Melancholij”. A „Błędne Koło”? Czyliż to nie arcydzieło! Tragedja wyśnionego a nie dającego się zrealizować ideału... Dysproporcja — jak wyraża się p. Szydłowski — między zamierzonym celem a osiągniętym rezultatem... Oto artysta, wybitny z sił, runął na schodki w swej pracowni. Duch niemal z niego u-chodził, a twór fantastyczny, ołł kobieta pół tygrys, zagadkowa Chimera zagląda mu w oczy ze złośliwą uciechą... Chimera... Będzie się ona raz po raz ukazywać na płótnach Malczewskiego... Opętanie, obsesja... Na samym końcu trzdziestu kilku obrazów Malczewskiego reprodokowanych w piątym tomiku „Monografii Artystycznych” znajduje się „Pusty dwór” z 1922 go roku. Jesień. Ganeł o białych czterech kolumnach. Na pierwszym planie dwie całkiem fantastyczne figury... A na skraj gazonu przed gankiem stoi postać niewieścia, całkiem realna, w ciemnej sukni, Zamyślona.

I w jednej tej niewieściej postaci jest jakby zaklęta cała potęga symboliki takiego, jak Malczewski, mistrza.

Cz. J.

POCZTOWA.

— (x) Nadawanie telegramów telefonem. W myśl ostatniego rozporządzenia Generalnej Dyrekcji poczt i telegrafów za telegrams nadawane telefonem przez abonentów pobiera się za każde 100 słów, lub część tychże — 20 gr. Wrazie jeżeli abonent nadany przez telefon telegram cofnie przed odebraniem go, nie zwraca się mu należności za pośrednictwo telefoniczne t. zn. wstawia się ją do rachunku miesięcznego, prócz należności za cofnięcie telegramu. Za telegrams nadeszły, odebrane abonentem, pobiera się za każde 100 słów, lub część tychże 10 gr. Telegrams odebrane uważa się za prawidłowo doręczone, nie mniej jednak przesyła się ich oryginały abonentom przez pocztę, jako listy zwykłe bezpłatnie.

— (x) Opłata za codzienne podawanie dokładnego czasu abonentom. Za codzienne podawanie abonentom dokładnego czasu o pewnej porze, dyrekcja pocztowa oddał pobierać będzie miesięczną opłatę w wysokości 50 gr.

— (t) Uruchomienie nowych aparatów telefonicznych. W następnym tygodniu uruchomione będą nowe automatyczne aparaty telefoniczne na wzór działających w Warszawie i Łodzi.

SZKOLNA.

— Męska Szkoła Zawodowo-Dokształcająca działu ożjęzowego Związku Siowarzyszeń Młodzieży Polskiej Koncesjonowana przez Kuratorium przyjmując zapisy uczniów na wstępny, I-szy i II-gi kurs.

Warunki przyjęcia: Na kurs wstępny conajmniej 4 oddziały lub wykształcenie domowe w tym zakresie.

Wykłady od 6 — 9 wieczorem. Szkoła mieści się przy szkole Pow-szechnej Skopówka Nr. 11.

Zapisy przyjmuje Sekretariat Generalny Związku Siow. Młodzieży Polskiej Wilno Zamkowa 4 (w podwórzku) od 1-go do 7-go września w godz. od 9 ej do 2 ej i od 6 ej do 7 ej wiecz.

— Żeńska szkoła zawodowo-dokształcająca. Związku Siowarzyszeń Młodzieży Polskiej, koncesjonowana przez Kuratorium, przyjmując učenje na wstępny i pierwszy kurs.

Warunki przyjęcia: conajmniej 4 oddziały szkoły powszechnej lub przygotowanie domowe w tym zakresie.

Kurs ze wstępnym 3 letni. Wykłady od 6 — 9 wieczór. Szkoła mieści się przy szkole „Caritas” ul. Po-łocka 2.

Zapisy przyjmuje: Sekretariat Generalny Związku Siow. Młodzieży Polskiej Wilno Zamkowa 4 (w podwórzku) od 1-go do 7 września b. r. w godz. od 9 ej do 2 ej i od 6 ej do 7 wiecz.

— W Liceum Im. Filomatów (z prawami szkół państwowych) egzamina wstępne w terminie jesien-nym odbędą się 3 i 4 września. Podania przyjmują kancelaria szkolna codziennie od g. 12 — 2 p.p. (ulica Żeligowskiego 1—2).

— Wieczorowa Szkoła Handlowa Dokształcająca Siow. Kupców i Przemysł. Chrześc. m. Wilna (ul. Biskupia 12) przyjmuje od 10—11 pp. zapisy kandydatów (ek). Warunki przyjęcia: do klasy I — ukończenie 4 — 5 klas szkoły powszechnej do klasy II — 6—7 klas. Lekcje odby-wają się 3 razy tygodniowo od 5 i pół do 9 wiecz. opłata 6 zł. miesięcznie.

— (y) Szkoła leśna dla inwalidów Wilński Oddział Związku inwalidów wydał okólnik do swych członków, w którym nawołuje do zapisywania się do szkoły leśnej dla inwalidów wojennych, która się odbędzie w Niepołomicach woj. Krakow-skiego. Kurs trwać będzie wraz z 6 tygodniową przerwą w miesiącach zimowych do końca sierpnia 1917 roku. Po złożeniu końcowych egzami-nów kandydaci otrzymają świadectwo ukończenia kursu z lesnictwa i będą mieli pierwszeństwo na objęcie posady gajowych w Nadleśnictwach Państwowych.

— „Dyrekcja Szkoły Przemysłowo-Handlowej im. E. Dmochowskiej zawiadamia, że zgodnie z rozporządzeniem Ministerstwa W. R. i O. P. lekcje w szkole rozpoczną się dn. 15 go września b. r. Egzamina wstępne odbędą się 13 i 14 września na Wileńskiej o g. 9-iej”.

— Czytelnia im T. T. Zana P. M. Sz. w Wilnie W. Pohulanka 14 od 1 września b. r. będzie otwarta: w poniedziałki od 1—8 g. w inne dni powszednie od 10 g. rano do 8 g. wiecz. W niedziele i święta zamknięta.

AKADEMICKA.

— Uzdrowisko Akademickie w Nowiczach. Zarząd Bratniej Pomocy Polskiej Młodzieży Akadem. U. S. B. podaje do wiadomości koleżanki i kolegów, iż na m. c. wrze-sień jest szereg wolnych miejsc w Uzdrowisku Akademickim w Nowiczach. Zgłoszenia na wyjazd przyjmuje Zarząd Bratniej Pomocy w poniedziałki, środy i piątki od godz. 6 — 8 wiecz.

Jednocześnie przypominamy, że z Uzdrowiska korzystać mogą również członkowie rodzin akademicków.

RÓŻNE

Sprostowanie. We wczorajszym numerze „Słowa” w notatce pod tytułem „Sprawa naczycy w II Urzę-

Podpalacze i łupieżcy majątków polskich przed sądem.

Trzeci dzień rozpraw.

Trzeci dzień procesu 45 oskarżonych o udział w rozgrabieniu majątków położonych na terenie pow. Dziśnieńskiego, poświęcony został przemówieniom siow. i ostatniemu słowu oskarżonych. Pierwszy przemawiał przedstawiciel urzędu prokuratorskiego podprokurator Jankowski.

Pan prokurator skreślił w barwnych słowach obraz panujących stosunków w powiecie, kiedy to armia niemiecka opuszczała Wileńszczyznę i wytworzyła się luka do chwili przyjazdu bolszewików. Okres ten kiedy żadnej władzy nie było, sprzyjał ogromnie dla tworzenia się band rabunkowych, prowadzonych przez agitatorów bolszewickich jako pierwsze forpoczty sowieckiego ustroju.

Następnie oskarżyciel publiczny omówił szczegółowo przestępstwa poszczególnych oskarżonych i zakończył zwracając się do sądu w te słowa: „Panowie sędziowie na wyrok Wasz czekają poszkodowani, którzy nie przyszli tu szukać zemsty, a tylko czekać na zapewnienie możności dalszej spokojnej pracy. Widzą oni w wyroku Waszym gwarancję że okres „czerwonego kuguta” nie wróci”.

Z kolei zabiera głos obrona: „Mecenas Neyman zaznacza, że wypadki, miały miejsce osiem lat temu, przeto polegać na ścisłości informacji świadków nie można. Rząd bolszewicki wykorzystał czas, gdy okupanci niemieccy ustapili rzucając w masę hasła rewolucji. W wyniku tego na ogromnym terytorjum niszczone dwory, upatrzuąc w tem naj-pewniejszy środek zagarnięcia ziemi. Wypadki te z tej racji muszą być traktowane jako rozruchy wywołane powodami gospodarczo społecznymi.

Przy rozstrzygnięciu pytania o wymiarze kary należy liczyć się z tem, że „czerwona hypnoza” doprowadzająca do utworzenia rządu Morawca nie wypadki, miały miejsce osiem lat temu, przeto polegać na ścisłości informacji świadków nie można. Rząd bolszewicki wykorzystał czas, gdy okupanci niemieccy ustapili rzucając w masę hasła rewolucji. W wyniku tego na ogromnym terytorjum niszczone dwory, upatrzuąc w tem naj-pewniejszy środek zagarnięcia ziemi. Wypadki te z tej racji muszą być traktowane jako rozruchy wywołane powodami gospodarczo społecznymi.

Przy rozstrzygnięciu pytania o wymiarze kary należy liczyć się z tem, że „czerwona hypnoza” doprowadzająca do utworzenia rządu Morawca nie wypadki, miały miejsce osiem lat temu, przeto polegać na ścisłości informacji świadków nie można. Rząd bolszewicki wykorzystał czas, gdy okupanci niemieccy ustapili rzucając w masę hasła rewolucji. W wyniku tego na ogromnym terytorjum niszczone dwory, upatrzuąc w tem naj-pewniejszy środek zagarnięcia ziemi. Wypadki te z tej racji muszą być traktowane jako rozruchy wywołane powodami gospodarczo społecznymi.

Ostatnie słowo oskarżonych.

Główna osoba w procesie — Motowinikow mówi: „Jestem niewinny”. Straciłem podczas czteroletniego siedzenia w więzieniu zdrowie, mam gruźlicę. Proszę o uniewinnienie. Wszyscy pozostali proszą o uniewinnienie uznając siebie jako niewinnych.

Nowa afera w Komendzie Okręgowej P. P.

Od kilku dni obiegają w Wilnie pogłoski o nowej aferze w Komendzie Okręgowej Policji Państwowej. Do-bierat za dostarczany furaz, sumy tychczas udało się nam z miarodajnego źródła, otrzymać następujące szczegóły:

Kontrola Państwowa w Wilnie, dokonała ostatnio rewizji w wydziale gospodarczym Komendy Okręgowej w Wilnie i stwierdziła cały szereg przekroczeń, popełnionych przez kierownika tegoż wydziału, nadkomisarza Iwanowa.

Nadkomisarz Iwanow, dokonywał zakupu furaz dla całego okręgu, przyczem, jako generalnym dostawcą,

Zawalenie się sklepienia w Kościele św. Ignacego.

— (t) Przy robotach przygotowywanych do odbudowy kościoła św. Ignacego (garnizonowego) przy ul. Św. Ignacego, dnia 26 go sierpnia po skończeniu robotach osunął się jeden z filarów nawy głównej, co spowodowało zawalenie się sklepienia na przestrzeni około 3 metrów kwadratowych. Po wodem osunięcia się filaru, jest we-dług orzeczenia kierownika robót, ostateczna decyzja.

Elektryczność podróżeje.

Da równowagi budżetu miejskiego magistrat m. Wilna nosi się z zamierzeniem zwiększenia opłat, pobieranych za elektryczność, oraz za utrzy-

manie dienne chorych w szpitalach miejskich. Opłaty zaś za wodę pozostaną nadal te same (x)

warstwom społeczeństwa polskiego widoków Teatru Polskiego, ceny miejsc wyznaczone niezmierznie niskie t. j. od 20 gr. do 2 zł. 50 gr.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— (k) Kradzież w pałacu hr. Tyszkiewicza. W nocy z dnia 27 na 28 b. m. została dokonana kradzież w pałacu hr. Tyszkiewicza przy ulicy Zygmuntowskiej 6 m. 1, Skradziono garderobę, oraz serwis stołowy. — Podejrzany jest niejaki Jankowski Stanisław zam. Tartaki 18. Sprawca dostał się do pałacu przez okno do oranżerii ze strony ul. Bogusławskiej.

— Manja samobójstw. Dn. 29 b. m. otrula się esencją octową 37-letnia Wiktorja Dąkowska (Mickiewicza 60). Desperacko pógotowała odwoziła do żydowskiego szpitala.

— Dn. 27 b. m. około plaży Zwierzyniec otrul się mofiną oraz usiłował rzucić się do Wilji Ludwik Czerniak (Święciańska 10). Desperata wydobyto z wody i odwieziono w stanie ciężkim do szpitala żydowskiego.

— Ofiara piorunu. We wsi Turynie pow. Brastawskiego wskutek uderzenia piorunu została zabita Helena Pietkowna. Od uderzenia tego piorunu spłonął dom mieszkalny, chlew, stodoła i spichrz wraz z inwentarzem. Straty wynoszą 10,000 zł.

Ofiary.

— Dla rodziny w nędzy, złożonej z 4ch osób. Pp. Aucan A. zł. 5, Nerodski K. zł. 2, Dąkowska K. zł. 2, Budzko zł. 1.

Miejski Kinematograf

KULTURALNO-OŚWIATOWY

SALA MIEJSKA (ul. Ostrobramska 5)

CEBNA BILETÓW: Parter — 50 gr., Balkon — 25 gr.

POCZĄTEK SEANSÓW: w niedzielę i święta o godz. 3-ciej, w dnie powszednie o godz. 5-tej. ANONS: «SCARAMOUCHE»

Dzisiaj będzie wyświetlany film

„ZWIASTUN ŚMIERCI“

dramat w 7 aktach.

W rolach głównych: Betty Compson i Tom Moore.

NAD PROGRAM: «Kto się na gorącym spary, ten na zimno dmucha» groteska w 2 akt.

Orkiestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

ANONS: «SCARAMOUCHE»

KANTOR WYMIANY

M. Ryndzińskiego i K. Kaufmansa

ul. NIEMIECKA 37.

WZNOWIŁ KUPNO I SPRZEDAŻ

walut zagranicznych,

papierów % i akcyi.

Gabinet Kosmetyczny

Z. Zdzienickiej.

Masaż twarzy. Słusowanie Radioluz'u.

Usuwanie zmarszczek. Farbowanie włosów.

Elektryzacja kosmetyczna. Usuwanie podbrodka.

Mickiewicza 1 m. 8, wejście z placu Katedr.

W. Z. P. Nr 1 Wilno, dn. 30 I 1926 r.

Duży portret

PRAWIE DARMO

Rozmiar 35x45 tylko za zł. 6

retuszowany, artystycznie wykonany ze zdumiewającą podobieństwem, w eleganckim passe-partout, wykonany w przeciągu 12 dni. Za portret należy nadesłać 6 złotych.

Adr. Zakład Fotograficzny „ROCOO“

Warszawa, Zielna Nr. 3.

Do maszyn do pisania

najlepsze TAŚMY, KALKI

(fabryk Ellams i Underwood)

PAPIER i t. p.

Reperacja maszyn do p'sania.

G. GERLACH

WARSZAWA

Ossolińskich 4.

Popierajcie Przemysł Krajowy!

D. H. „Bławat Wileński“

Wilno, Wileńska 31, tel. 382

POLECA towary na sezon jesienny wyłącznie fabryk krajowych. Szewiory, kamgarny, gabardyny, rypsy, popeliny i rozmaite inne towary wełniane i półwełniane; flanelę, barchany, towary białe bielzone, płaszcze męskie jesienne, gotowe i na zamówienie. Kordry, poduszki, wata, watolina i pierze. Ciuchki rozmaite, pończochy, skarpetki, fartuszek alpagowy, szkolne.

Ceny niskie. Na prowincję wysyłamy towary za pobraniem pocztowem.

Wybor wisk. Panom Urzędnikom i wojskowym na raty na dogodnych warunkach.

Egz. z 1843 r.

„M. GORDON“

Egz. z 1843 r.

Wilno, ul. Niemiecka 26.

Na sezon jesienny

otrzymaliśmy bogaty wybór suklennych i bławatnych materiałów z pierwszorzędných krajowych i zagranicznych fabryk:

Kostjomy i Palta Krajowe i Angielskie.

Jedwabie.

Jedwabie paltotowe

Krepe-de-chine.

Crepe-georgette.

Crepe-Marocain.

Wełna na suknie w now. des.

Plusz-Kotik na palto.

Biały towar.

Dywany od zł. 7.80

Gobeliny.

Materiały meblowe.

Mokety meblowe.

Plusze meblowe.

Narzuty

Firanki.

Kotdry watowe i pluszowe.

Na szerokim świecie.

Walka z lodowcami na północnym oceanie Atlantycznym.

Ostatni numer rewji amerykańskiej „The National Geographic Magazine“ przynosi interesujący bardzo opis walki z lodowcami na północnym Oceanie Atlantycznym. Jak wiadomo, jest północny Ocean Atlantyczny jednym z najbardziej niebezpiecznych miejsc na wodach światowych. Często gwałtowne burze i gęsta mgła stanowią nad wyraz groźne niebezpieczeństwo dla kursujących tędy okrętów, łączących brzegi zachodnio-europejskie z wielkimi portami amerykańskimi. Na najniebezpieczniejszych punktach oceanu Atlantycznego, w pobliżu wybrzeża amerykańskiego znajdują się również największe miejsciska połowu ryb. Łodzie rybackie i okręty znajdują się więc w stałym niebezpieczeństwie, grożącym im nie tylko ze strony cyklonów i trąb morskich, lecz i obywateli lodowców, pływających od brzegów Grenlandji w kierunku ciepłych wód Golfstromu. Ponieważ szkody, wyrządzane przez lodowce poczęły ostatnio przybierać zaskakujące wprost rozmiary, postanowili prężniejsi zainteresowani zorganizować na północnym oceanie Atlantycznym specjalną służbę bezpieczeństwa, której zadaniem byłoby walka z lodowcami przy pomocy okrętów „Titanic“ w nocy z dnia 14 na 15 kwietnia 1922 r. przyczyniła się do szybkiego sfinalizowania tego planu. W wyniku międzynarodowej konferencji postanowiono, by Stany Zjednoczone Ameryki północnej zorganizowały specjalną służbę bezpieczeństwa do walki z lodowcami na północnym Oceanie Atlantycznym. Obecnie służbę tę wykonują trzy specjalne okręty: „Tandam“, „Modoc“ i „Seneca“, które bez przerwy krążą w najniebezpieczniejszych punktach północnego Oceanu Atlantycznego, podając okrętom na drodze radiotelegraficznej informacje co do ruchu, wielkości i ilości nadchodzących od strony Grenlandji lodowców. Dzięki czynnictwu tych okrętów „lodowców“ stan bezpieczeństwa na północnym Oceanie Atlantycznym jest obecnie całkiem zadawalający, czego najlepszym dowodem jest chociażby ta okoliczność, że od czasu katastrofy „Titanicu“ nie zanotowano w tych okolicach ani jednego nieszczęśliwego wypadku na skutek zderzenia okrętu z lodowcami.

Dziesiątki tysięcy Amerykanów jeżdżą co rok na wiosnę do Europy. Mało kto z pośród nich wie jednak o tem, że kiedy oni mile spędzają

czas w salonach „Lewiatana“, „Berenariego“ lub „Racbambeau“—radio-telegrafista okrętowy znajduje się w stałym kontakcie z wspomnianymi powyżej okrętami, informującymi go bez przerwy o ruchu lodowców, o gęstości mgły i t. p. Nie wiedzą nic o sygnałach ich własnego okrętu, informującego się o sytuacji na oceanie. Trzeba wiedzieć, iż, szczególnie w nocy, trudno jest bardzo dostrzec nadchodzący lodowiec, wobec czego często się zdarzało, iż załoga okrętu uświadamiała sobie groźne niebezpieczeństwo dopiero w chwili, kiedy odległość między lodowcem a okrętem wynosiła zaledwie kilkadziesiąt metrów.

Służba bezpieczeństwa na północnym Oceanie Atlantycznym nie ogranicza się jednak tylko do informowania okrętów o ruchu lodowców. W roku bieżącym poczyniono pierwsze próby w kierunku wysadzenia lodowców w powietrze przy pomocy materiałów wybuchowych. Próby te uwienczone zostały całkowitem powodzeniem, wobec czego istnieje nadzieja, iż w przyszłości można będzie w ten sposób prowadzić radykalną walkę z groźnymi lodowcami.

Ciekawy proces na Węgrzech.

Przed sądem w Debreczynie toczy się obecnie ciekawy bardzo proces,

SPÓŁDZIELNIA ROLNA

KRESOWEGO ZWIĄZKU ZIEMIEN

ul. ZAWALNA 1

TELEFON 1-147

Sprzedaż i zakup:

Żyta

Owsa

Jęczmienia

Otrąb żytnich i pszennych

Soli.

Bajajcie nasiona

Uspulunem

lub

sucha bajka Uspulun

JOZEF KARRACH

„Lwów, Kaszubska 18.“

MUNDURKI szkolne.

FARTUCHY w wielkim wyborze.

CZAPKI BERETY i panamki.

KONFEKCJA damska, bielizna i trykotaż.

Zamówienia wykonują się szybko i akuralnie.

Bazar Wytworów Szkół

Wilno, ul. Wielka 66.

H. NIEMOJEWSKI

„Leczenie płuc“

(Przyczynek do terapii gruźlicy).

Cena 1 zł.

WILNO, Królewska 1.

Księgarnia Stow. Naucz. Polskiego (telef. 314). Konto P. K. O. 80.150

Przyjmę 2 uczniów—ce

Wygodny pokój, zdrowy wiek. Pomoc w nauce, gra na fortepie. Dypłomowani pedagogowie, matematyka, francuski, muzyka. Zwierzęta. Miła 8 m. 2. Przystanek samochodowy przy ul. Starej.

Skład pomocy szkolnych „KADOS“ Sp z o. o.

Warszawa, Ś. to Krzyska 1-3.

Anatomię, Botanikę, Fizykę, Geografię, Mineralogię. Optykę: Lupy, projekcyjne, epizjaskopy, kinematografy szkolne najnowszego typu. Zoologię. Tablice poglądowe wszystkich działów. Szkolom udzielamy kredytu. Katalogi ilustrowane gratis.

Najnowsza mapa Polski prof. Smoleńskiego, globusy plastyczne własnego wydawnictwa. Zadać we wszystkich księgarniach.

2-letnie KURSY EKONOMICZNO-HANDLOWE

Polskiego Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Handlowej i Ekonomicznej

w Wilnie, ul. Biskupia 12.

Zapisy przyjmują i informację udziela Sekretarjat Kursów w godz. 5 — 7 po południu.

Wykłady w godzinach popołudniowych.

Warunki przyjęcia: 6 klas szkoły ogólnokształcącej lub ukończenie średniej szkoły zawodowej.

Od r. 1843 istnieje

OLENKA

ul. Tatarska 20.

MEBLE

jadalne, sypialne, salonowe i gabinetowe kredensy, stoły szafy, łóżka i t. d. Wykwintne—Mocne—Niedrogo.

SPRZEDAŻ NARATY

Dr med. LEWIN

powrócił.

Ul. Zawalna 28 — 30, tel. 5-85.

Dr. M. Mienicki

Adjunkt Kliniki skrótno-sylidologicznej Uniwersytetu S. B. P. W. RÓCIE

Wileńska 34 m. 3. Przyjm. od 4 — 7.

Dr. M. Zagórska

powróciła.

Mickiewicza 33 m. 6, przyjm. 2-4 g.

W

Wileńskiej 2 ch uczeń—nie, który ma dobre korepetycje: pianino. Portowa 4 — 2.

Buldogi-bokserzy

szczenięta do sprzedania. Nowa-Wilejka. Wiadomość w buldoci 1 klasy na dworcu.

Przyjmę ucznia

z inteligentnego domu na mieszkanie z całkowitem utrzymaniem. Wiadomość ul. Mickiewicza 19 — 24 godz. 4 — 6.

Do wynajęcia:

2 duże pokoje nieumeblowane, z elektrycznością, wejście niekierujące, w cieniu. al. 3, używalność kuchni, oraz 1 pokój meblowany. Białostocka 6-5. od godz. 9-12 i od 6-8 ppół. W święta od godz. 11 do godz. 4 ppół.

Do wynajęcia:

2 duże pokoje nieumeblowane, z elektrycznością, wejście niekierujące, w cieniu. al. 3, używalność kuchni, oraz 1 pokój meblowany. Białostocka 6-5. od godz. 9-12 i od 6-8 ppół. W święta od godz. 11 do godz. 4 ppół.

Przyjmę ucznia

z calodziennym utrzymaniem i troskliwą opieką. Orzeszkowa 3 m. 1.

PIANINO lub fortepian ciek. kupię. Pośrednik wynagrodzenie. Szpitalna 7 m. 4 (pobliżu Zawalnej).

Do wynajęcia

pokoje 2, 3, 4 ze wszelkimi wygodami. Wiadomość: Ołtarza 2 m. 16, godz. 3-5 po połud.

OBWIESZCZENIE.

Sąd Okręgowy w Wilnie, I-szy Wydział Cywilny, obwieszcza, że na żądanie Heleny Pławskiej, decyją z dnia 18 marca 1926 roku postanowił: w sprawie dokonywania wszelkich wpłat oraz tranżakcji z 4 i pół procent zastawnych Wileńskiego Banku Ziemińskiego wartości nominalnej 1000 rb. każdoj serii 4-ej Nr. Nr. 17962, 17963, 17964, 17965, 17966, 17967, 17968, 17969, 17970, 17971, 17980, 22541, 22542, 22543, 22544, 22545, 22546, 22547, 22548, 22549, 22550, 22551, 22552, 22553, 22554, 22555. Wzywa się przeto wszystkich roszczeniowych praw do wstępnym wymienionych tytułów, aby w ciągu lat dwóch od daty pierwszego ogłoszenia w Monitorze Polskim złożyli je w Sądzie Okręgowym w Wilnie lub zgłosili sprzeciw. Nr. spr. Z. 618/25

Sekretarz

Przyjmę ucznia lub

uczeńkę na mieszkanie z calodziennym utrzymaniem. Opieką troskliwą. Fortepian na miejscu. Mickiewicza 4-3.

Przyjmę ucznia lub

uczeńkę na mieszkanie z calodziennym utrzymaniem. Opieką troskliwą. Fortepian na miejscu. Mickiewicza 4-3.

Przyjmę ucznia lub

uczeńkę na mieszkanie z calodziennym utrzymaniem. Opieką troskliwą. Fortepian na miejscu. Mickiewicza 4-3.

Mejaki,

domy, place, sklepy, mieszkanie poleca

Dom H. K.

„ZACHĘTA“

Ołtarza 6 m. 1.

Telefon 9-05.

Do wynajęcia w

śródmieściu na parterze

apart. 2 pokojowy

dobre umeblowany

di. solid. kawaler.

usługa na miejscu.

Inform. Zygmunta-
ska 4 m. 2 godz. 4-10

13-4.

2-ch uczni

wzmę na stancje.

Dobre utrzymanie,

troskliwa opieka.

Ołtarza 4, m. 8.

z osób umowę tę podpisujących, drugą osobą odziedziczy majątek pieniężny zmarłego. Wobec tego rząd amerykański chciał rolnikowi temu wypłacić należnych p. S. 10 000 dolarów. Tu jednak zgłosił się małżonek zmarłej p. Józef Szabo, domagając się, by 10 000 dolarów jemu wypłacono. Żądanie swe motywował p. Szabo tem, że małżonka jego opuściła go bez uzyskania rozvodu, wobec czego jest on jedynym jej spadkobiercą. Wobec tego cała ta sprawa została przekazana sądowi debreczyńskiemu, który ją obecnie rozpatruje. Podczas rozprawy sądowej wyszło na jaw, wiele bardzo ciekawych szczegółów, które zwiastują w kołach prawniczych wywołują wielką sensację. Społeczeństwo węgierskie z wielkim zainteresowaniem oczekuje wyroku w niezwykłej tej sprawie.

Dziś a 400 lat temu.

Przed paru tygodniami dwaj młodzi amerykańscy podróżnicy Evans i Wells objechali dookoła świata w przeciągu 28 dni i pobili wszystkie dotychczasowe rekordy podróżnicze. Został również pobity rekord, ustanowiony przez Jules Verne'a w 1876 r. w jego fantastycznej powieści „80 dni dookoła świata“, a nawet ostatni rekord podróżnika Measa, który 1913 r. okrążył świat w 53 dni i 21 godzin.

Powodzenie swe zawdzięczają głównie Evans i Wells zastosowaniu samolotów, w których przebyli prawie jedną trzecią swej podróży. W ten sposób posępną technikę pozwolili śmiałym podróżnikom przebyć w ciągu 13 lat podróży dookoła ziemi z dwudziestoprocentową oszczędnością czasu. Jeżeli zaś porównamy ten czas z poprzednimi rekordami, to zrozumimy wtedy, jak wzrosło tempo życia, dzięki wynalazkom technicznym.

A więc słynny Magellan objechał ziemię przed 400 laty (1519-1522 r.) w ciągu 3 lat, czyli 1096 dni, dzisiaj zaś można dokonać tej podróży czterdziestą raz prędzej.

Jeżeli zaś porównamy rekordy ustanowione w ciągu ostatnich pięćdziesięciu lat, to okaza się, że podróżnik Sumner objechał w 1876 roku świat w ciągu 117 dni, a Charles Fitzmolitz w 1901 roku zużył już na to tylko 60 dni.

Z powyższych cyfr można wywnioskować, że o ile w ciągu 400 lat szybkość podróży ponad moniami i ładami wzrosła czterdziestokrotnie, a w ciągu ostatnich pięćdziesięciu lat czterokrotnie, to jeszcze za pięćdziesiąt lat będzie można objechać dookoła ziemię w przeciągu 7 dni.